

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-9 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

W obronie poszanowania nietykalności Rzplitej.

## Nota rządu polskiego do prezesa litewskiej rady ministrów.

Minister Zaleski żąda od Waldemarasa przestrzegania zobowiązań prawnych Rada Ligi Narodów rozstrzygnie spór polsko-litewski na posiedzeniu środowym

Warszawa, 3 czerwca (PAT). — W związku z ogłoszeniem przez rząd litewski znieważonej konstytucji litewskiej, proklamującej Wilno stolicą Litwy — min. spr. zagr. p. August Zaleski przesłał w dniu 31 maja r. b. p. Waldemarasowi, prezesowi Rady Ministrów i ministrowi spr. zagranicznych notę nast. treści:

„Do J. E. p. Augusta Waldemarasa, Prezesa Rady Ministrów, Min. Spr. Zagr., Prezesa Delegacji Litewskiej. Panie Prezeso. Rząd litewski ogłosił w swoim urzędowym dzienniku „Vyriausibos Žinjes“ Nr. 275 z dnia 25 maja r. b. znieważony tekst konstytucji republiki litewskiej. Tekst ten zwrócił uwagę rządu polskiego z powodu art. 5, proklamującego Wilno stolicą republiki litewskiej. Jestem zmuszony oświadczyć, że rząd polski jest uważać wprowadzenie do konstytucji poprawki, skierowanej przeciwko nietykalności terytorjalnej Polski za czynną demonstrację, pozbawioną znaczenia prawnego oraz następstw praktycznych. Ten akt rządu litewskiego nie może w istocie naruszyć praw Polski do terytorium Wileńszczyzny, nabytych na mocy uroczystego głosowania przedstawicieli ludności w sejmie wileńskim w dniu 20 lutego 1922 r., i potwierdzonych przez uchwałę Sejmu Polskiego w dniu 24 marca 1922 r., praw, które uznane zostały postanowieniem Rady Ambasadorów w sprawie granic Polski z dnia 15 marca 1923 r. na skutek prób rządów: litewskiego i polskiego i przyjęte do wiadomości przez Radę Ligi Narodów dn. 20 marca 1923 r. Dana poprawka sprzeczna jest z duchem paktu Ligi Narodów, szczególnie z postanowieniami art. 10, który obowiązuje Litwę i Polskę. Z przykrością jestem zmuszony stwierdzić, że ogłoszenie poprawki tej przez Litwę utrudnia i rozjątrza rokowania między Polską a Litwą, rokowania, mające na celu „ustanowienie stosunków zdolnych zapewnić między obu sąsiadującymi państwami zgodne porozumienie, od którego pokój zależy“ i że przeto musi

ono być uważane za sprzeciwiające się uchwałę Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 r. Pozwalam sobie zwrócić Panu uwagę, że zobowiązania rządu polskiego do poszanowania nietykalności republiki litewskiej nakładają na rząd litewski obowiązek dostosowania swego postępowania tej samej zasadzie.

Zechce P. przyjąć wyrazy głębokiego poważania  
August Zaleski  
Minister Spraw Zagranicznych,  
prezes delegacji polskiej”.

## Na płaszczyźnie Bezp. Bloku Współpracy z Rządem Poseł Dyboski o politycznym znaczeniu przemówień J. Radziwiłła i posła Sławka w Sejmie.

Kraków, 3 czerwca (PAT). — W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu Partii Pracy zebranie, na którym poseł dr. Dyboski przedstawił działalność BBWR. na terenie sejmów, podkreślając konsolidację wewnętrzną bloku oraz wielkie znaczenie polityczne przemówień sejmowych przez sa BBWR posła Sławka i posła Janusza

STANOWISKO ANGLJI I FRANCJI.  
Genewa, 3 czerwca (PAT). — Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się w poniedziałek, prawdopodobnie jednak kwestia optantów węgierskich, St. Godhard oraz sprawa polsko-litewska rozpatrywana będzie w środę. Członkowie rady pragną, zdaje się, rozwiązać te kwestie praktycznie jeszcze w czasie obecnej sesji. Francja i Anglja uzgodniły poglądy na sprawy, znajdujące się na porządku obrad.

## Czang-Tso-Lin opuścił Pekin.

Rząd i sztab w drodze do Mandżurji.

London, 3 czerwca (P.A.T.). — Czang Tso-Lin opuścił Pekin wraz z członkami rządu i sztabem, udając się pociągiem specjalnym do Mandżurji. Ewakuacja odbywa się w porządku, a w mieście panuje spokój. Na podstawie porozumienia z oddziałami południowymi do Pekinu wejda

Radziwiłła. Następnie poseł prof. Pochmarski mówił o konieczności współpracy wszystkich ugrupowań społeczeństwa z BBWR, i zakończył swe przemówienie wezwaniem do zjednoczenia pod sztandarami ideologii marszałka Piłsudskiego, co zebrani przyjęli entuzjastycznie.

## Sowiety w bagnie moralnego rozkładu. Zwyrodnienie, rozpusta i pijaństwo szerokim gościńcem zagłady.

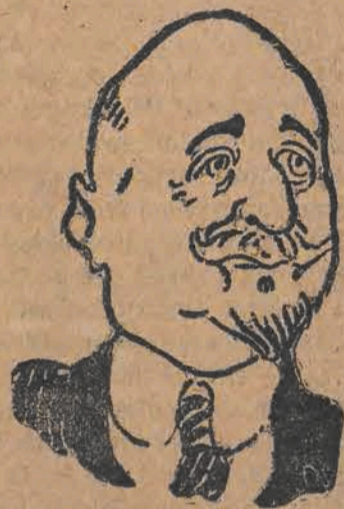
Moskwa, 3 czerwca (P.A.T.). — Centralny komitet partii komunistycznej wydał dziś odezwę członków partii do ogółu pracującego, wskazując na skostniałość, rozpustę i zgniliznę państwowego aparatu administracyjnego. W partii i w związkach zawodowych napotyka klasa robotnicza na zwyrodnienie, rozpustę, pijaństwo i złośliwą obojętność dla potrzeb

szerokich mas. W związku z tym stanem rzeczy, w którym tworząca myśl i krytyczna uwaga uważana jest za herezję — komitet centralny nakazuje przystąpić do przeprowadzenia demokratyzacji partii i związków zawodowych w celu zabezpieczenia swobody przy wyborach oraz do wzmocnienia kontroli mas oraz do systematycznej walki z biurokratyzmem w partii państwowej i związkach zawodowych.

## Partia francusko-niemieckiego zbliżenia ma dążyć także do odprężenia w stosunkach polsko-niemieckich

Paryż, 3 czerwca. Wczoraj w następstwie inicjatywy Brianda i Paul-Boncoura utworzona została międzyfrakcyjna grupa posłów, popierająca zbliżenie i porozumienie francusko-niemieckie. Na czele grupy stanął poseł Le Trocquer. Członkami są m. in. posłowie Anterion, Chabrun, Lamou

Z karykatury politycznej.



Fernand Buisson, dotychczasowy prezes izby parlamentarnej w Francji, będzie prawdopodobnie ponownie wybrany prezesem parlamentu francuskiego.

## KONGRES STALHELMOWCÓW.

Berlin, 3 czerwca (PAT) — Z Hamburga donoszą, że dziś rozpoczął się tam kongres Stalhelmowców. Po przemówieniach prezesa Stahlhelmu Seldte i II przew. pułkownika rezerwy Duesterburga odbył się przegląd 125 tys. uczestników kongresu. Noc z soboty na niedzielę i niedziela pomimo alarmów prasy demokratycznej i lewicowej — minęła spokojnie. W paru tylko punktach portu doszło do awantur i bójek.

## NA POLACH RARAŃCZY.

Lwów, 3 czerwca (PAT). — Staraniem małopolskiej straży obywatelskiej odbyło się na cmentarzu obrońców Lwowa odsłonięcie i poświęcenie pomnika poległych w bitwie pod Rarańczą 15 lutego 1918 r. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie pomnika. Podczas uroczystości tej przemawiał m. in. Józef Haller.

## URODZINY KRÓLA ANGLJI.

London, 3 czerwca (PAT). — Dziś obchodzono uroczystości urodziny króla Jerzego.

## „BRAGANZA“ POSZUKUJE GEN. NOBILE.

Kingsbay, 3 czerwca (PAT). — W sobotę wieczorem parowiec „Braganza“ wyruszył na poszukiwania generała Nobile.

## DO GENEWY.

San Remo, 3 czerwca (PAT). — Minister spraw zagranicznych Rumunii Titulescu odjechał do Genewy.

Nowo obowiązująca

„Ustawa Automobilowa”  
do nabycia w księgarni „CZYTAJ”,  
Łódź, Narutowicza 2. Cena za egz. Zi. 1.—

**I-sze TARGI PÓŁNOCNE  
I WYSTAWA ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA  
w WILNIE**  
pod protektoratem p. marszałka Józefa Piłsudskiego  
**18.VIII - 1928 - 9.IX.**

Informacje i zgłoszenia:

Wilno - Magistrat.

Warszawa, Jasna 24 m. 7 tel. 114-41.

## Lot z San Francisco do Australji. Chwiejnie lecz wciąż naprzód.

Nowy Jork, 3 czerwca. (Tel. wł.). Samolot „Poludniowy Krzyż“, który znajduje się w podróży z San Francisco do Australji nadal dzisiaj nad ranem depesze iskrowa, donosząc, że wszystko na pokładzie statku jest w porządku. Trzy motory

reux, Uhry, Montigny i inni. Dotąd przystąpiło do tej grupy około 100 deputowanych z różnych obozów parlamentarnych. Jednym z celów dążeń jest także doprowadzenie do odprężenia w atmosferze stosunków polsko-niemieckich.

pracują bezustannie normalnie. Dotychczasowy przebieg podróży jest normalny. — Obecnie znajduje się samolot 16 i pół godzin w powietrzu. Samolot chwycił się na wszystkie strony, ale bezustannie dąży naprzód.



# Organizacje wojskowe w Niemczech.

Wynik wyborów do parlamentu Rzeszy w roku 1924 nie był bez dużego dlań wpływu cywilnych organizacji wojskowych, tak znaczną wogóle grających rolę w życiu społecznym powojennych Niemiec. Wybory obecne, tak odmienne w rezultacie swym od wyborów w roku 1924, przeszły też pod znakiem niejednołitego ustosunkowania się organizacji wojskowych do partji politycznych, które też tam, gdzie układ między stronnictwami a organizacjami wojskowymi nie doszedł do skutku, wyszły z urn wyborczych naogół osłabione.

Zarysował się też w okresie przedwyborczym duży upadek znaczenia takiej z pośród nacjonalistycznych organizacji wojskowych jak „Stahlhelm”, jeden z przywódców której, kpt. Eberhardt mówi już otwarcie o upadku wpływów, dodając, że chodzi tu nietylko o zmniejszenie się liczby członków tej organizacji, co o coraz — to mniejsze wpływy, jakie organizacja ta zdolna jest wywierać. W okresie przedwyborczym „Stahlhelm” zaoferował swe usługi wszystkim partjom prawicowym, żądając wzamian pewnej ilości mandatów dla swych kierowników, atoli układ taki z niemiecką partją ludową nie doszedł do skutku, ta bowiem wręcz odmówiła umieszczenia „sztalhelmowców” na liście państwowej, za co też „Stahlhelm” wzbronił członkom swym na nią głosować, upowazniając jedynie do kompromisów na listach lokalnych. Podobnie rzecz się miała w czasie rokowań z narodową partją niemiecką, gdzie pertraktacje się przeciągały i doprowadziły jedynie do porozumień co do poszczególnych list okręgowych.

„Jungdeutscher Orden”, liczący ogółem około 500 do 600.000 członków, zgromadzonych w t. zw. „Volkswehr” w ubiegłym okresie przedwyborczym polecił swym zwolennikom wstrzymać się od głosowania. Organizacja ta daży do porozumienia z Francją i ze względu na to właśnie chwile zwalczą obecnie nacjonalistów.

Wehrwolf” podobnie jak „Stahlhelm” zaoferował swą pomoc partjom prawicowym z warunkiem otrzymania pewnej liczby mandatów. Niemiecka partja narodowa jednak odmówiła bodaj ze względu na zbyt wygórowane żądania. Wówczas organizacja ta zwróciła się do bloku nacjonalistycznego t. zw. „Völkischer Block” gdzie jednak układy się rozbiły, poczem „Wehrwolf” bezinteresownie już zaproponował poparcie swe w okręgach niemiecko - narodowych.

Wogóle wszystkie prawie organizacje wojskowe nie pomijając nawet socjalistów narodowych, starały się sprzedać prawicowym partjom politycznym siły swe w zamian za mandaty do parlamentu Rzeszy i do sejmiku pruskiego. Nigdzie jednak transakcje te w pełni nie doszły do skutku.

Z pośród lewicowych organizacji wojskowych najpotężniejsza, bo licząca około 2 milionów członków, jest t. zw. „Reichsbanner”, skupiająca wszystkich republikanów, a więc socjalistów, demokratów i centrowców. Głosowali oni na te trzy właśnie partje polityczne, a zadaniem ich w okresie wyborczym było utrzymywanie porządku w czasie zgromadzeń i o-

chrony lokalów przed ewentualnymi napadami, organizowanymi przez nacjonalistów.

„Rote Frontkämpferbund” wreszcie, będący bojówką partyjną komunistów, od-

dał się w okresie przedwyborczym temu stronnictwu bez żadnych zastrzeżeń i dopomógł w znacznej mierze do przysporzenia głosów komunistycznych w parlamencie, co również da się powiedzieć o gło-

## O GŁOWĘ CZERWONEGO DYKTATORA.

**Dziwna metamorfoza. Podwójna trucizna. Zbrodnie Beli Kuhna. Dyktator w zakładzie obłąkanych. W morzu krwi... Kat bolszewicki. Czerwona inkwizycja. Dzień sądu. Delegacje komunistów w Wiedniu. Perfidja propagandy bolszewickiej. Czy Bela Kuhn zostanie wydany?**

(Od naszego wiedeńskiego korespondenta).

Wiedeń, w czerwcu.

Od chwili gdy za dawnym władcą Węgier, Bela Kuhnem zawarły się wrota wie zienia — od tej chwili rozpoczęła się zająca walka o jego głowę.

Szanowni czytelnicy mają jeszcze zapewne w pamięci przebieg aresztowania Beli Kuhna, który pod maską „droguerzysty” przygotowywał tu cały szereg terrorystycznych i destrukcyjnych aktów. Przez długi czas udawało mu się zmylić czujne oko policji wiedeńskiej. Dopiero poznany przez jednego z emigrantów węgierskich — został aresztowany w swojej „droguerji”, która w istocie była kuźnią bolszewickich knoaf.

Bela Kuhn byłby już jednak dawno na wolności. Okazało się bowiem, że sądy austriackie nie mogą udowodnić, że działał przeciwko republice austriackiej. Z skonfiskowanych dokumentów widoczne było, że Bela Kuhn z Wiednia kieruje akcją wyrotową na Węgrzech i na Bałkanie.

Kuhn wszedł jedynie w konflikt z ustawą karną przez fałszywy meldunek i zakazany powrót. Te jednak przestępstwa nie pociągają w Austrii poważniejszej kary — i jak już powiedzieliśmy — fruwałby już Kuhn na wolności, gdyby nie nagła nota rządu węgierskiego w sprawie wydania Beli Kuhna.

Kto tylko zna pobieżnie historię krwawych rządów bolszewickich na Węgrzech ten wzdyga się na samą myśl, iż przez okres tak krótki, popełnił mógł Bela Kuhn tyle ohydnych morderstw bezkarnie. Istnieje już dziś cała literatura, wyka zująca, jakim systemem rządził osławiony kilkomiesięczny dyktator Wegler.

Po upadku dyktatury „proletariatu” na Węgrzech, zbiegł, jak wiadomo, Bela Kuhn do Wiednia, za poprzedniem zezwoleniem rządu austriackiego.

W „Wiener Journal” przypomina dziś prezydent policji Szober charakterystyczne szczegóły z tych dni, kiedy Bela Kuhn w otoczeniu swego „gabinetu” internowny został w Steinhofie, gdzie znajduje się również zakład dla obłąkanych. Już wtedy kilkakrotnie groziła Kuhnowi śmierć, raz bowiem przesłali mu emigranci węgierscy zatrute ciasta, innym razem usiłowano go porwać nocą i odstawić na Węgry.

Kiedy Bela Kuhn za dużo kłopotu sprawiał rządowi austriackim, te odesłaly go do Rosji, gdzie — jak wiadomo — wielką odgrywał rolę. Dłuższy czas był dyktatorem Krymu — tam zdusił wszelkie poczyny kontrewolucyjne w morzu krwi Straszna jest statystyka zbrodni Kuhna i jego „rządów” — a cała ohyda jawi się w pełni wobec groźnej mowy cyfr ofiar bestjałsko mordowanych na rozkaz dyktatora przez oprawców czerezwyczaiki.

Sądy węgierskie żądają wydania Beli Kuhna, wykazując, że idzie tu nie o żadne polityczne przestępstwa, ale o pospolite zbrodnie.

W obszernym memoriale wykazują

władze węgierskie — jakim systemem rządził „czerwony dyktator”. Sam Bela Kuhn ma na sumieniu 88 morderstw wykonanych z premedytacją, bez żadnego śledztwa, bez wyroku sądowego. Mordy te popełniał z wyrafinowanym bestjałstwem.

Kiedy wojska rumuńskie i czeskie opracowały wspólny plan ofensywy, ruszyły na Budapeszt, Bela Kuhn nie dał za wygraną i zwołałszy wszystkich oddanych sobie „dowódców”, rzucił hasło „walki do końca”.

Na trzy fronty trzeba było walkę toczyć. Przeciwno Czechom i Węgom a zarazem przeciwko kontrewolucji, która teraz w obliczu wojsk czerwonych śmielej podniosła głowę.

I tę ostatnią wojnę wziął na siebie za zgodą Beli Kuhna, nieodstępny jego towarzysz, osławiony „kat rewolucji” Tibor Szamuely.

Gdy komunistom udało się powtórnie zdobyć Szolnok, urządził Szamuely z rozkazu Kuhna „sąd” na rynku miasteczka Stracono trzydziestu najpoważniejszych obywateli miasta. Fabrykant Oesterreicher, który rzekomo strzelał z okien do żołnierzy bolszewickich, został dosłownie poćwiartowany. Siepacze wpięć wyduwali mu oczy, potem odcinali palec u rąk i nog.

Katowany wydawał przeokropne jęki, kobiety mdlały, żona i dzieci fabrykanta musiały przypatrywać się tej hultajskiej egzekucji.

Dwóch adwokatów i ich synów powieszono zupełnie nago, a na piersiach wywieszono im kartki z napisem: „Za zdradę”.

W samym Szolnoku, według aktów sądowych, kazał Bela Kuhn wymordować w jednym dniu 60 osób.

Gdy zaczęły się buntować wioski, a chłopci stworzyli bandy obronne przeciwko rabunkowym bandom czerwonych żołnierzy — wpadł Bela Kuhn wraz z Szamuelym i „batalionem śmierci” — mordem i pożogą znacząc swój pochód po „wioskach kontrewolucyjnych”.

„Dla przykładu” podpalał kat czerwono-

sach republikańskich w związku z poparciem „Reichsbanneru”. Wpływ więc tym razem organizacji wojskowych lewicowych był widoczny i część zasług w dziele pomnożenia głosów centrum i lewicy w parlamencie tym właśnie organizacjom należy przypisać.

ny chałupę wraz z rodziną, piski i rozpaczne wołania dzieci palonych żywcem nie szaly się z rozbestwioną pieśnią czerwonej międzynarodówki. Potem ustawiano rżędem wszystkich mieszkańców wioski i każdy dziesiąty, bez wyroku, padał od kuli zwyrodniałego zbrodniarza.

Tak mniej więcej wyglądają „rządy” bolszewickie na Węgrzech.

A tymczasem prasa lewicowa całego świata staje w obronie Beli Kuhna. Niemadnia — by w Wiedniu nie urządzali komunistki wielkiego wiecu „protestacyjnego” przeciwko wydaniu Beli Kuhna.

Rząd austriacki i sądy wiedeńskie zaspypywane są memoriałami różnych światowych organizacji bolszewickich. Przyjeżdżają specjalne delegacje z Berlina, Londynu, Brukseli. Dziś przybyła delegacja komitetu „Barbusse” z Paryża. Prośba o audjencje u kanclerza została odrzucona. Nie przyjął również delegacji minister sprawiedliwości dr. Dinghofer, wychodząc z założenia, że idzie tu jedynie o sprawy sądowe — a nie o polityczne historie.

Bezczelność komunistycznych apostołów przekracza wszelkie granice. W tym czasie, gdy w Moskwie toczy się skonstruowany proces „antyrewołucyjny” o rzekomym sabotażu — w tym czasie mają czelność komunistki żądać od sądów austriackich, by bez wyroku wypuścily „czerwonego ptaszka” z klatki, by dalej mógł zatruwać powietrze.

Kwestja, czy Bela Kuhn wydany zostanie sądom węgierskim, jest narazie niezafatwiona.

Kwestja wydania zbrodniarza — to kwestja jego życia i śmierci.

Pewnem bowiem jest, że za szereg zbrodni popełnionych na Węgrzech, czeka go stryczek. Idzie więc o głowę czerwonego dyktatora.

Czy różne względy politycznej natury zdołają przeszkodzić, by sprawiedliwości stało się zadość i by zbrodniarz poniósł zasłużoną karę?

Roman Hernicz.

## O czym nisza inni? PRZEGLĄD PRASY.

DLACZEGO DEVEY SPRZECIWIŁ SIĘ POŻYCZCE DLA ŁODZI?

„Czas”:

„Doradca amerykański Banku Polskiego p. Devey, sprzeciwił się projektowanej pożyczce dla miasta Łodzi, ze względu na to, że pożyczka ta przeznaczona była przedewszystkiem na budowę domów mieszkalnych, a cel ten uważa p. Devey za nieproduktywny.

Być może, że z punktu widzenia finansowobankowego p. Devey ma rację, ale problem mieszkaniowy jest w Polsce równocześnie problemem politycznym, socjalnym i gospodarczym — i gdy pod tym bardziej rozległym kątem będziemy go rozpatrywali, p. Devey napewno nie ma racji.

Życie gospodarcze w Polsce cierpi na chroniczny bezwład. Żeby je ruszyć z tego stanu inercji, ze stanu stagnacji i depresji, trzeba mu ciągle ożywczych zastrzyków, trzeba mu podnieć, trzeba je jak mówią Niemcy, ciągnąć na nowo „ankurbeln”. W 1926 roku zrobił to strajk górników w Anglii, w 1927 pozostawienie rolnictwu swobody w polityce cen i zwiększenie jego dochodowości. Ale i dziś jeszcze przemysł węglowy w Polsce osiągnął dopiero 86 proc. produkcji przedwojennej, żelazny 75 procent, tyleż mniej więcej cynkowy, inne jeszcze mniej. By pchnąć znowu naprzód nasze życie gospodarskie, by zapewnić przemysłowi dalsze podniesienie produkcji, pełne wyzyskanie zdolności wytwórczej, obniżenie kosztów własnych i wzrost ekspansji eksportowej, by dać pracę 160.000 bezrobotnym, rolnictwu dać nowych i zasobniejszych konsumentów itd., trzeba znowu silnie podnieć, trzeba znowu cały nasz ustrój gospodarczy „nakurblować”. A w jakiz sposób łatwiej to zrobić, niż przez ożywienie ru-

chu budowlanego, skoro — jak głosi stara maksyma — jeden murarz zatrudniony daje pracę i zarobek dwunastu innym robotnikom.

Skąd jednak wziąć te sumy olbrzymie, potrzebne na podjęcie na wielką skalę ruchu budowlanego? Znajdą się, byle kto wyflumaczył p. Devey'owi, że rozwiązanie problemu mieszkaniowego — to w Polsce najproduktywniejsza inwestycja”.

NIEBEZPIECZENSTWA BIERNEGO BILANSU.

„Gazeta Warszawska” (prof. Rybarski):

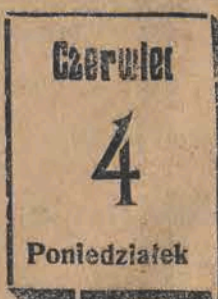
„Z jakimi niebezpieczeństwami łączy się bierność naszego bilansu handlowego? Ustalamy najpierw jej rozmiary. Sądząc według ostatnich kilku miesięcy, a przytem nie biorąc pod uwagę wyjątkowo biernego miesiąca marca, deficyt wyniesie w obecnym roku około 600 milj. złotych. Do tego należy dodać bierność innych pozycji bilansu płatniczego: procenty od długów zagranicznych, państwowych i prywatnych, wydatki władz państwowych zagranicą, wyjazdy ludności krajowej itd. Razem będziemy mieli do pokrycia w ciągu roku około 1000 milj. złotych. Jeżeli więc nasz zapas walut i dewiz niema się zmniejszyć, musimy na tę sumę zaciągnąć nowe kredyty zagraniczne.

Dzięki reformie walutowej i bardzo silnemu pokryciu naszego obiegu pieniężnego, nie zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo kursowi złotego; ale zagrażają przez bierność bilansu handlowego wielkie niebezpieczeństwa naszemu życiu gospodarczemu, które pośrednio mogą się odbić i na nastrojach psychicznych naszego społeczeństwa, tak skłonnego do tego, by się przerzucać z jednej ostateczności w drugą, ze skrajnego optymizmu w nadmierny pesymizm”.

**Zakład Optyczno-Chirurgiczny**  
Z DZIAŁAMI: fizycznym, chemicznym, fotograficznym, ortopedycznym i pracownia przezroczny dla szkół i pogadanek  
**KAZIMIERZ ROSZAK**  
w ŁODZI, ul. Pr. Narutowicza N.1. (Dzielnia) Telefonu Nr. 21-18  
Firma egzystuje od 1886 roku.  
poleca w wielkim wyborze: różnorodne szkła optyczne, między innymi szkła „PUNKTAL” C. ZEISSA szkła cylindryczne, skombinowane, krzyżowe; oprawy do okular i binokli w najróżnorodniejszych fasonach, lornetki teatralne i polowe, lorniony, szkła powiększające i t. p. Duży wybór szkła chemicznego dla laboratoriów fabrycznych, szkolnych i t. p.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.



## Co dzień niesie?



DZIS: Franciszka Kar.  
TUTRO: Bonifacego B. M.

Wschód słońca 3.20.  
Zachód słońca 19.48.  
Wschód księżyca 20.45.  
Zachód księżyca 5.35.  
Długość dnia 17.17.  
Przybyło dnia 8.24.

## ŁÓDŹ NA ZJEZDZIE PIEKARZY.

Wczoraj wyjechała z Łodzi do Warszawy delegacja piekarzy na zjazd mistrzów piekarskich, który obradować będzie przy udziale posłów. (b)

## ZADANIA KONCESJONARZÓW MONOPOLOWYCH.

Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd koncesjonariuszów alkoholowych i tytoniowych.

Po odczytaniu szeregu depesz powitalnych wygłoszono referaty wskazujące, że monopole dostarczające skarbowi lwia część dochodów, działają wadliwie, że detalista jest krzywdzony przez konkurencję hurtowni, że detalisci mają zbyt małą prowizję i obawiają się utraty koncesyj na rzecz invalidów.

W rezultacie postanowiono domagać się odrzucenia ustawy o koncesjach, zmian administracyjnych w monopolach oraz zastosowania amnestji również do kar akcyzowych. (b)

## WYSTAWA SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO.

Dnia 4 b. m. o godz. 17 w lokalu Zw. P. N. S. P. przy ul. Andrzeja 6 odbędzie się posiedzenie komitetu wystawy szkolnictwa powszechnego, wspólnie z przedstawicielami Magistratu m. Łodzi i władz szkolnych w celu szczegółowego omówienia programu otwarcia wystawy.

Komitet zawiadomił szkoły, że ekspozycje przyjmują do dnia 9, t. j. do dnia otwarcia wystawy w godzinach od 9 do 15 w ostatnim zaś dniu do godz. 21 w lokalu wystawy.

## ZDERZENIE SAMOCHODU Z BRYCZKA.

Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce wczoraj na szosie Rokietnińskiej. Niejaka Rozalia Golińska, mieszkanka wsi Wolbarłów, gm. Chojny, jechała bryczką, na którą najechało auto w pełnym biegu. Uderzenie było tak silne, że Golińska wyrzucona została na szosę odnosząc złamane ręk. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją do szpitala Poznańskiego. (p)

## Niesamowite podróże w krainie czarów.

## Prof. Lo-Kittay w Łodzi.

Zawitał do Łodzi wybitny znawca wiedzy tajemnej z zakresu okultyzmu doskonały i światowej sławy sugestjoner prof. Lo-Kittay.

Przybycie prof. Lo-Kittay'a wywołało niezwykle zainteresowanie w kręgach nie tylko zwolenników okultyzmu, rozmówawców w doświadczeniach eksperymentalnych, pełnej niezgłębionych tajemnic wiedzy tej, lecz również silnie zaciekawiały się tą wizytą kulturalnej rzeszy kulturalnej Łodzi, której mieszkańcy żądni niesamowitych przeżyć, jak zdołaliśmy stwierdzić, z niecierpliwością oczekują publicznych występów eksperymentalnych tej miary sugestjona.

Pole doświadczeń prof. Lo-Kittay'a obejmują dziedzinę sugestji, telepatji bez jakiegokolwiek kontaktu (na odległość), eksperymenty prawdziwego indyjskiego fakiryzmu, w których wiarogodne osoby z pośród publiczności odbywają na jawie cudowne podróże po całej kuli ziemskiej, przeżywając przytem niezwykle interesujące przygody obfitujące w mnóstwo niesamowitych wrażeń, wzbudzających zachwyty i wprowadzających widza w krainę czarów.

Tego rodzaju i tej miary eksperymentatora (jak stwierdziła w sposób wysoce dodatni prasa całego świata) Łódź dotychczas w murach swych jeszcze nie gościła.

Nie wątpliwe lecz wierzyć należy, że godne widzenia i poznania eksperymenty zdcydują się ujrzeć każdy mieszkaniec Łodzi, tem bardziej, że doświadczenia z wyżej wspomianej dziedzin są wiedzą czystą, nieobojętną wybitnym przedstawicielom świata naukowego.

Jak zapowiada afisz wieczór eksperymentalny odbędzie się w dniu 7 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem w sali Filharmonji.

## Łódź na powrotnej fali zatargów. Groźba strajku włóknarzy, metalowców i tramwajarzy. Jutro odbędzie się konferencja przemysłowców z robotnikami w Min. Pracy.

Jak donosiliśmy, okręgowy inspektor pracy zwrócił się telefonicznie do głównego inspektora pracy p. Klotta i zreferował mu przebieg dotychczasowych pertraktacji i stanowisko stron.

W konkluzji, okręgowy inspektor pracy w myśl polecenia głównego inspektora, zaprosił zarówno przemysłowców jak i przedstawicieli związków zawodowych na konferencję do Warszawy w Ministerstwie Pracy na dzień jutrzejszy w południe.

Związki zawodowe postanowiły wydelegować swych przedstawicieli na tę konferencję, jednakże z pełnomocnictwami jedynie do poparcia żądania podwyżki płac o 15 proc., bez prawa zgody na mniejszą podwyżkę lub na ewentualny arbitraż, o ile zaproponuje go ministerstwo.

W tym ostatnim wypadku przedstawiciele związków musieliby zasięgnąć opinii delegatów fabrycznych, a ci jak wiadomo są przeciwni wszelkiemu arbitrażowi w obecnym zatargu.

O ile dzień jutrzejszy nie przyniesie

ostatecznego rezultatu, to w środę odbędzie się zebranie delegatów w czwartek odbędzie się narada zarządów związków i wspólna narada międzyzwiązkowa, na której omówiona zostanie dalsza akcja.

## STANOWISKO TRAMWAJARZY.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Okręgowego Zw. Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej i zarządu Związku Tramwajarzy, na którym omówiono ponownie sprawę zatargu pracowników tramwajowych z dyrekcją K. E. Ł. Po dyskusji przyjęto rezolucję następującą: „Wobec odmownej odpowiedzi dyrekcji K. E. Ł., która nie uwzględniła żądań podwyżkowych, pracownicy tramwajowi postanowili wyznaczyć dyrekcji termin ostateczny zatwierdzenia sporu na dzień 11-y b. m. W przeciwnym wypadku postanowiono w dniu 12 b. m. zastrajkować”.

## DECYZJA METALOWCÓW.

Onegdaj w lokalu O. K. Z. Z. odbyło się walne zebranie robotników zatrudnio-

nych w przemyśle metalowym, na którym omawiano sprawę żądań podwyżkowych.

Referenci wskazywali, że zw. metalowców w Łodzi wystąpił do związku przemysłowców z żądaniem zrównania cennika płac w Łodzi z cennikiem warszawskim, który jest o 15 proc. wyższy. Przemysłowcy odpowiedzieli, że chwilowo termin konferencji wyznaczyć nie mogą, lecz w odpowiednim czasie powiadomią o nim związek robotników. Po dyskusji zdecydowano od wysuniętych żądań podwyżkowych nie odstępować i w wypadku ostatecznym uciec się do strajku.

## STRAJK W PRZEMYSLE BIAŁOSTOCKIM.

Wczoraj o godzinie 2 po południu związki Chrześcijański, Praca i Klasowy w Białymstoku wobec odroczenia terminu rokowań o podwyżkę 30 proc. płac włóknarzy zdecydowały w dniu dzisiejszym proklamować strajk. (AW)

## Na granitowych fundamentach kooperacji.

## Dzień święta spółdzielczości w Łodzi

był imponującą manifestacją potęgi ruchu spółdzielczego.

Dzień wczorajszymi upłynął w Łodzi pod znakiem święta spółdzielczości.

Tęczowe sztandary powiewały ponad głowami niezliczonych rzesz spółdzielców którzy zamierzali potęgę solidaryzmu kooperatywnego, którego założeniem jest praca wszystkich dla dobra wszystkich.

Łódź przekonała się wczoraj, że ruch spółdzielczy w stolicy pracy polskiej jest siłą poważną, pozwalającą dorównać w niedalekiej przyszłości wzorom zagranicznym.

## NA PLACACH MIEJSKICH.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 9-ej rano zbiórka członków spółdzielni miejscowych na placach: Roynonta, Bałuckim i Wodnym Rynku, skąd o godzinie 11-ej imponujący pochód wyruszył ulicami Główna, Piotrkowska, Placem Wolności, Konstantynowska i Żeromskiego na Zielony Rynek.

Przed wyruszeniem pochodu z Wodnego Rynku przemawiali do zgromadzonych tłumnie spółdzielców pp. Adam Durko i dyr. Józef Wolczyński, zapowiadając zebranych z historią polskiego ruchu spółdzielczości w Polsce, która posiada dzisiaj blisko milion członków. Łódź w ruchu tym zajmuje w Polsce jedno z miejsc najpocześniejszych.

## SPÓLDZIELNIE W ŁODZI.

Na Zielonym Rynku przemawiali do zgromadzonych spółdzielców dyrektor M. Rapacki z Warszawy i p. Stanisław Kożuchowski, którzy zobrazowali historię ruchu spółdzielczego w Łodzi, datującą się od r. 1901, kiedy to powstały w Łodzi dwa stowarzyszenia spożywców „Ziarno” i „Pomoc”, a w latach 1905 — 1906 „Promień” i „Przyszłość”. Rok 1907 przynosił Łodzi szereg nowych stowarzyszeń jak „Dzwignia”, „Syrena”, „Jutrzenka”, „Siła” itd.

Doniosła rolę w tych spółdzielniach Łodzi odegrało stowarzyszenie spożywców „Rola”, do której poważnego rozwoju przyczynił się w głównej mierze niestrudzony jej opiekun dyr. Józef Wolczyński. Świętym był rozwój stowarzyszenia „Wyzwolenia”, „Proletariat”, „Robotnik” i wiele innych.

Następnie, gdy zrozumiano i doceniono znaczenie centralizacji dla ruchu spółdzielczego, powstaje w Łodzi potężna organizacja „Powszechna Spółdzielnia Spożywców”. Rezultaty tej akcji są już dzisiaj widoczne. Łódź kroczy na czele wszystkich oddziałów Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Po tych przemówieniach nastąpiło rozwiązanie pochodu.

## AKADEMJA W FILHARMONJI.

O godz. 6-ej po poł. odbyła się w Filharmonji uroczysta akademja, zapojona przez dyrektora Józefa Wolczyńskiego, który w serdecznych słowach powitał zebranych przedstawicieli miejscowego spo-

łeczeństwa i dał wyraz radości z powodu obecnego świetnego rozwoju spółdzielczości w Łodzi oraz nadziei, że przyszłość przyniesie jej dalszy, znakomitszy rozkwit, którego rezultatem będzie dobrobyt pracującej Łodzi.

Po pięknie wykonanym „Hymnie Spożywców” i okolicznościowych recytacjach zabrał głos przybyły z Warszawy dyr. M. Rapacki, który wygłosił mowę programową spożywców i m. in. powiedział:

„Międzynarodowy Związek Spółdzielczy obejmuje obecnie 45 milionów członków, wobec czego siłą może się chwiliwie dwustudniowa armia ewolucyjna. Szereg dodatnich, notowanych ostatnio przejawów, jest oznaką triumfu, dotychczasowych zasad spółdzielczych i stano-

wi prawdziwą podstawę do nowej cywilizacji społeczeństw.

Spółdzielczość polska śmiało i bezustannie kroczy naprzód, 3796 spółdzielni spożywców, 5803 spółdzielni kredytowych, 3040 — rolniczych i tysiące innych, oto cyfry, które najwymowniej świadczą o potęgę polskiego ruchu spółdzielczego”.

Przemówienie dyr. Rapackiego zebrani nagrodzili długotrwałymi oklaskami.

Następnie odbyła się część wokalna aka demji, w której zebrani wysłuchali solowej gry na xylofonie oraz doskonałego chóru Towarzystwa im. Moniuszki.

Święto spółdzielcze w Łodzi upłynęło zatem niezwykle uroczysto i nosiło charakter powagi i zrozumienia doniosłej idei kooperacji.

## Pod znakiem zwycięstwa pracy.

Uroczystość poświęcenia sztandaru rzemieślniczej w Łodzi.

Wczoraj w Patronacie młodzieży Rzemieślnicza w Łodzi odbywała się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru.

Dzień ten rozpoczął się zbiórka młodzieży i delegacji cechów rzemieślniczych w lokalu patronatu przy ulicy Gdańskiej 111, skąd młodzież z umiłowaniem własnym szantarem w otoczeniu sztandarami cechowymi, przy dźwiękach orkiestry wyruszyła do kościoła OO. Salezjanów przy ulicy Wodnej, gdzie o godz. 11 rano J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki dokonał poświęcenia sztandaru i odprawił Msze św. Po powrocie do lokalu patronatu J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki wygłosił okolicznościowe przemówienie, zachęcając młodzież do dalszej pracy.

Wobec czego siłą może się chwiliwie dwustudniowa armia ewolucyjna. Szereg dodatnich, notowanych ostatnio przejawów, jest oznaką triumfu, dotychczasowych zasad spółdzielczych i stano-

Wobec czego siłą może się chwiliwie dwustudniowa armia ewolucyjna. Szereg dodatnich, notowanych ostatnio przejawów, jest oznaką triumfu, dotychczasowych zasad spółdzielczych i stano-

Wobec czego siłą może się chwiliwie dwustudniowa armia ewolucyjna. Szereg dodatnich, notowanych ostatnio przejawów, jest oznaką triumfu, dotychczasowych zasad spółdzielczych i stano-

Wobec czego siłą może się chwiliwie dwustudniowa armia ewolucyjna. Szereg dodatnich, notowanych ostatnio przejawów, jest oznaką triumfu, dotychczasowych zasad spółdzielczych i stano-

## Z TOW. ŚPIEWACZEGO „HARMONJA”.

Dnia 20 ub. m. w lokalu własnym przy ul. Kościelnej Nr. 8, odbyło się roczne zebranie Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonja”, na którym skonstatowano pomyślny rozwój towarzystwa stojącego na wysokości swego zadania.

Nowy zarząd towarzystwa ukonstytuował się następująco: prezesem Bolesław Sosnowski, wiceprezesem Aleksander Frączak, skarbnikiem Teodor Józwiak, sekretarzem Antoni Szmata, gospodarzem Antoni Walczak.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Władysław Kochaniak, Jan Skibiński i Józef Stasiak.

## DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfelna (Wschodnia 54), J. Korowskiego (Nowomiejska 15). (p)

## Teatr, muzyka i sztuka.

## TEATR MIEJSKI.

Ostatnie powtórzenie „Don Juana Tenorio” z występem Józefa Węgrzyna odbędzie się w śro-

de. Ceny popularne. Bilety w cukierni Gosłomskiego.

„Święto kwitnienia wiśni” Klubunda jutro po cenach najniższych.

## TEATR KAMERALNY

Dziś przedstawienie zawieszono. Jutro, środa i czwartek ostatnie powtórzenia farsy „Cóżdennie o 5-ej”.

## TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem w dalszym ciągu świetna melodyjna operetka w 3 aktach „Ciejsza” która wstępnym bojem zdobyła sobie powodzenie wśród szeregu operetek wystawionych w bieżącym sezonie doskonałym wykonaniem całego ze spolu oraz baletu w wykonaniu uczniów i uczennic szkoły prof. St. Zaborskiego. Ceny miejsc normalne t. j. od 60 gr. do 3 zł. do nabycia w obu kasach teatru.

## TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”

w ogródku, Cegielniana 16. Dziś dwa przedstawienia premiery rewii XXI p. t. „Przeciera się” z udziałem całego zespołu.



Co dziś usłyszymy z głośnicy radjoaparatu?

Poniedziałek, 4-go czerwca. Warszawa, 1111 m. — 12.00 Koncert z płyt gra motonowych: 13.00 Sygnał czasu i komunikat lotni...

Pikusa: 17.20 Odczyt p. t. „Trzeci ogólnopolski zjazd geografów we Lwowie” wygłosi naczelnik Michał Sitwak...

2.30 S.S.K.M. (Chojny) — Ż.K.S. „Hasmonea”; o godz. 16-ej S.S. „Union” — T.S.O. „Odrodzenie”...

czaj ostra, wreszcie, po ataku na bramkarza, sędzia dyktuje wolny pośredni, piłka odbita od nogi obrońcy...

ZE SPORTU. Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu № 10.

1) Podajemy do wiadomości klubów, iż dzień 7 czerwca r. b. przeznaczony został na dzień Ł.Z.O.P.N., wobec czego wszystkie zawody...

podokr. piotrkowskiego R. Radkego, przewodn. podokr. kaliskiego W. Szwanca. A. Wyrfa, czł. Wydz. G. i D. Bolesława Kowalskiego...

Kalisz. Boisko miejskie, o godz. 2.30 Ż. Kal. Kl. Gimn. Sport. — Ż.K.S. „Hakoah” Kalisz; o godz. 16-ej T.S. „Proсна” — Kaliski Klub Sportowy...

TURYŚCI — HASMONEA (3:2 (0:1)).

Wczorajszy mecz Turystów z Hasmonea przyniósł niewidzialną dotychczas w Łodzi grę...

Komunikat Kapitana Związkowego Nr. 1.

W myśl uchwały zarządu Ł.Z.O.P.N. odbędzie się w dniu 7 czerwca r. b. jako w „dniu Ł.Z.O.P.N.” następujące zawody w Łodzi i na prowincji.

INNE MECZE.

Ł.T.S.G. — G.M.S. 3:1 (1:0). Zwycęstwo nie zasłużone. G.M.S. grał nadzwyczaj ambitnie. Sedziował po dłuższej przerwie p. Plotowski b. dobrze.

Teatr lit.-art. GONG w ogrodzie ul. Cegielniana 16 pod dyrekcją Walerego Jastrzebca

Występy z komitej artystki teatrów paryskich i ulubieńca — Łodzi — Czesława Skoniecznego oraz pożegnalne występy Władysławy Jaskówny i Czesławy Popielewskiej. PRZECIERA SIĘ wielka rewja w 14 częściach.

Dyrekcja Gimnazjum Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej w Łodzi (ul. Wólczańska 55), podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne wyznaczone zostały na 4 czerwca.

Ogłoszenia drobne. po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Marceli Górtowski. Traugutta nr. 11. zgubił kartę powołania 1906, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 253

W związku z opublikowaniem w prasie wystąpieniem ze Związku Strzeleckiego ob. ob. d-rowej Wieckowskiej, Loby, Andrzejaka, Wętyka i Pleńkowskiego...

Chorzy na cukrzyce otrzymują bezpłatnie objaśnienia z broszurą nr. 10. Dr. Hugo CARO G. m. b. H. Gdańsk.

Dr. H. GUBICZ Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Doktor H. Wolfowyski Zachodnia 57. Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.

Dr. med. Niewiażski Sienkiewicza 34. Tel. 59-40. Choroby skórne i weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową.

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Wynajem mieszkania. Najtańsze źródło zakupów mebli wyszczególnionych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakład tapicerski B-cel Gabałów...

Dr. Sołowiejczyk Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99. — Tel. 44-92. — Przyjmuje od 11-4 po poł. i od 8-9 w. W niedz. i święta od 9-2 popoł.